

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Anakleta. Jutro: Bonawentury. m.p. Wtorek, 13 lipca 1943 r. Nr.301

U T R U M N Y G E N. S I K O R S K I E G O

Londyn, 12. VII. Przedstawiciele najwyższych władz Rzeczypospolitej, rządów i armii sprzymierzonych oraz liczne rzesze obywateli polskich i obcych składają hołd u trumny ś.p. gen. Władysława Sikorskiego. U wejścia do gmachu Prezydium Rady Ministrów pełnią wartę żołnierze polscy. Sala posiedzeń Rady Ministrów, w której na wysokim katafalku spoczywa trumna ze zwłokami gen. Sikorskiego, przybrana żałobnie kirem. U stóp trumny wieńce od Prezydenta Rzplitej, oraz drugi od Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego. Na szarfie napis: "Wodzowi Naczelnemu i Towarzyszowi Broni - gen. Sosnkowski". Na wieku trumny czapka generalska, obok wiazanka róż, złożona przez p. Helenę Sikorską. Na amarantowej poduszce odznaczenia gen. Sikorskiego, polskie i zagraniczne. Po obu stronach trumny historyczne sztandary wojska polskiego, przywiezione z Kraju do Francji, a następnie do W. Brytanii. Za trumną wielki srebrny Orzeł na tle czarnych kotar. Wartę pełnią kolejno oficerowie różnych oddziałów Polskich Sił Zbrojnych. W ciągu całego dnia przesunęły się przed trumną gen. Sikorskiego tysiące osób. Przybył Pan Prezydent Rzplitej, Naczelnny Wódz gen. Sosnkowski, wszyscy członkowie Rządu Rzplitej na czele z premierem Mikołajem Jężykiem, członkowie Rady Narodowej, premier rządu czechosłowackiego, generalny inspektor armii belgijskiej, delegacja armii jugosłowiańskiej, przedstawiciel króla Jugosławii, generalicja, oficerowie wszystkich armii sojuszniczych, przedstawiciele organizacji polskich i obcych oraz tysiące osób z pośród kolonii polskiej w Londynie. W otoczeniu 16-u oficerów przybył naczelnny wódz sił zbrojnych Norwegii, który w obecności gen. Sosnkowskiego udekorował trumnę gen. Sikorskiego najwyższym odznaczeniem norweskim Krzyżem Wojennym z Mieczami. W przemówieniu swym podkreślił on, że odznaczenie to stanowi nie tylko wyraz hołdu dla gen. Sikorskiego, ale jest również symbolem braterstwa broni polsko-norweskiego, zadzierzgniętego pod Narvikim. Naczelnny Wódz Norwegii długo salutował trumnę gen. Sikorskiego.

R O Z K A Z N A C Z E L N E G O W O D Z A

Londyn, 12. VII. Naczelnny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski wydał rozkaz do Polskich Sił Zbrojnych, w którym złożył hołd pamięci gen. Sikorskiego i podkreślił wielką stratę, jaką poniosła Ojczyzna. W dalszym ciągu rozkazu Naczelnny Wódz przypomina, że Polska pierwsza podjęła walkę z hitleryzmem oraz stwierdza, że żołnierz polski pojmuje należycie braterstwo broni i dochowa go do końca. Nasi bracia w Kraju świecą nam najlepszym przykładem. Gen. Sosnkowski żąda od wszystkich żołnierzy bez względu na stopień i starszeństwo pogłębienia wiedzy fachowej i podnosi, że oficer powinien być nie tylko zwierzchnikiem, ale również opiekunem i wychowawcą żołnierza. W zakończeniu rozkazu Naczelnny Wódz wyraża przekonanie, że po długich dniach żołnierskiej tułaczki Bóg pozwoli nam stanąć na ziemi ojczystej z czystym sumieniem, że spełniliśmy nasz obowiązek wobec Polski.

N A C Z E L N Y W Ó D Z D O D O W Ó D C Y A R M I I P O L S K I E J N A W S C H O D Z I E

M. p., 12. VII. Po nominacji na stanowisko Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych gen. Kazimiera Sosnkowski wystosował do Dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie gen. Andersa depeszę treści następującej:

"Obejmując Naczelne Dowództwo ślę żołnierskie pozdrowienia Panu Generałowi i wszystkim Jego podkomendnym. Dowiaduję się od ministra Romera o niezwykle dodatniej ocenie Armii Polskiej na Wschodzie w wyniku dokonanej przez ś.p. gen. Sikorskiego ostatniej inspekcji. Życzę Panu Generałowi dalszych postępów w pracy nad przygotowaniem bojowym oddziałów na drogę do Polski. /-/- Sosnkowski."

W rękach sprzymierzonych

PORTY SYRAKUZY I LICATA ORAZ 8 WAŻNYCH MIEJSCOWOŚCI NA SYCYLII

Londyn, 12. VII. Dzisiejsze popołudniowe doniesienia z Afryki Płn. przynoszą wiadomość, że porty Licata i Syrakuzy oraz 8 ważnych miejscowości sycylijskich znajdują się już w rękach wojsk sprzymierzonych. Oficjalny komunikat kwatery głównej gen. Eisenhowera podaje, że desanty nowych wojsk oraz do stawa zaopatrzenia przeprowadzane są nadal zgodnie z planem. Kontroli torpedowców

sojusznicze ostrzeliwały miasto Rossalino, znajdujące się na linii kolejowej Syrakuzy-Ragusa. Miasto nadbrzeżne Pozzallo poddało się dowódcy jednego z kontrtorpedowców brytyjskich. Ogółem w rękach sprzymierzonych znajdują się następujące miejscowości: Syrakuzy/na wschodnim wybrzeżu w odł. 60 km na południe od Catanii/, Licata/na wybrzeżu południowym/, Avola, Pozzallo, Noto, Pachino, Gela, Espica, Rossalino i Scottiglio. Odparto 7 silnych natarć n-pla i wzięto 2 tys. jeńców. Lotnictwo sojusznicze czynne jest bez przerwy. Przeprowadza ono oskone lądowań, jednocześnie zaś bombarduje nieustannie linie komunikacyjne i zgrupowania wojsk n-pla. Dowództwo osi przerzucić usiłuje posiłki na południową część wyspy, czemu lotnictwo sprzymierzonych skutecznie przeciwstawiło. Samoloty sojusznicze zbombardowały celnie jeden wielki konwój, niszcząc 400 pojazdów mechanicznych, z drugiego zaś konwoju, liczącego 200 wozów, zniszczono 100. Ciężkie bombowce dokonały nalotu na Catanię, ponadto bombardowano nieliczne lotniska, używane jeszcze przez n-pla. Opór lotnictwa niemiecko-włoskiego wzrósł. Zestrzelono w ciągu dnia 45 samolotów osi kosztem 9-u maszyn własnych. W dalszym ciągu bombardowane są lotniska w samych Włoszech, co ma na celu utrudnienie dostarczania n-plowi posiłków drogą lotniczą. Wczoraj dokonano nalotów na lotniska Reggio di Calabria, gdzie wywołano wielkie 3 pożary oraz Vibo Valentia, gdzie zniszczono hangary i wiele samolotów na ziemi.

Londyn, 12. VII. Oddziały desantowe sprzymierzonych połączyły się już z wojskami spadochronowymi, które uprzednio lądowały na Sycylii. Wojska sojusznicze posuwają się nadal w głąb lądu. Radio Algier podaje, że toczą się ciężkie walki o Ragusę, której broń około 30 tys. Niemców. Do spotkania z głównymi siłami niemiecko-włoskimi dotychczas jeszcze nie doszło, jest ono jednak spodziewane każdej chwili. Ogłoszono oficjalnie, że w działaniach desantowych brało udział ponad 2 tys. statków i okrętów sojuszniczych.

Londyn, 12. VII. Syrakuzy są dużym portem i bazą wodnopłatowców, miasto Licata, liczące 25 tys. ludzi, posiada również dogodny port i lotnisko. Nie wiadomo, czy stan obu portów po nieustannym bombardowaniu pozwoli na natychmiastowy przeładunek. Rzecznicy morscy stwierdzają jednak, że sprzymierzeni w toku kampanii afrykańskiej nabrali już wielkiego doświadczenia w zakresie szybkiej odbudowy urządzeń portowych.

Londyn, 12. VII. Jeden z korespondentów amerykańskich telegrafuje, że Syrakuzy poddały się w sobotę o godz. 21-cj po zaciętej walce. Oddziały sojusznicze posuwają się nadal w głąb lądu. Zdobyte zostało również miasto Floridia o 13 km od Syrakuz w głąb lądu. Ludność w miejscowościach okupowanych ustosunkowuje się nader przychylnie do wojsk sprzymierzonych.

Nowy Jork, 12. VII. Korespondenci wojenni donoszą, że liczba jeńców, wziętych do niewoli na Sycylii sięga już 4 tys. ludzi. Włoskie garnizony przybrzeżne na odcinku od Syrakuz do Licata wycofały się, bądź też wybite zostały do nogi.

Londyn, 12. VII. Wieczorne wiadomości podają, że wysunięte jednostki lotnicze sprzymierzonych działają już z nowozdobytymi lotniskami w okolicy Gela.

Londyn, 12. VII. Dziś ogłoszono, że inwazyjne siły sojusznicze pozostają

pod dowództwem gen. Alexandra, zastępcę gen. Eisenhowera. Wojskami brytyjskimi dowodzi gen. Montgomery. Jednostki skrywanej VIII armii brytyjskiej znajdują się na Sycylii.

Londyn, 12. VII. Sytuacja na Sycylii według opinii rzeczoznawców wojskowych przedstawia się następująco: pierwsza faza walk przyniosła sprzymierzonym zdecydowany sukces, stanowiąc punkt zwrotny w zakresie strategii i taktyki wojennej. Nie mniej jednak oczekiwac należy jeszcze bardziej walk.

Londyn, 12. VII. Ze źródeł neutralnych donoszą, że we Włoszech doszło wczoraj do licznych demonstracji na rzecz pokoju. Źródła osi podają, że bieg wypadków na Sycylii może mieć decydujące znaczenie dla Bałkanów, w szczególności dla Bułgarii. Donoszą o koncentracji na Bałkanach najlepszych dywizyj alpejskich.

Londyn, 12. VII. Wiadomość o lądowaniu sprzymierzonych na Sycylii wywołała wielką radość w Polsce. Tajna radiostacja, podając tę wiadomość, zwróciła uwagę na wezwanie sprzymierzonych do narodów francuskiego, jugosłowiańskiego i greckiego o zachowanie spokoju. Radiostacja podkreśliła, że Polska leży dalej od terenu walki, niż Jugosławia, Francja i Grecja oraz przestrzegła znowu, aby Polacy nie dali się sprowokować do przedwczesnego powstania.

NOWE UDERZENIE POD BIEŁGORODEM

Londyn, 12. VII. Wieczorne doniesienia podają, że Niemcy rozpoczęli nową wielką ofensywę w rejonie Biełgorodu przy użyciu olbrzymiej ilości czołgów. Zacięte walki trwają. Między Orłem a Kurskiem Rosjanie odparli silne natarcia niemieckie. W walkach zginęło 2 tys. Niemców.

Oddziały Pozadyw. Armii złożą do Ref. Kult. Osw. Oddz. Pozadyw. zapotrzebowania na bezpłatne podręczniki do nauki jęz. angielskiego "Essential English" Wokreślony cz. I, II i III.